

**Z OREŻEM
KU WOLNOŚCI**



80. ROCZNICA AKCJI „BURZA” I POWSTANIA WARSZAWSKIEGO





Copyright © by Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie

Opracowanie:

Arkadiusz Bąk
Joanna Chudzicka
Michał Czech
Dorota Koczwańska-Kalita
Karol Kordas
Grzegorz Mazur
Katarzyna Mazur
Paweł Stachnik

Ilustracje:

Zbiory Muzeum Armii Krajowej, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Ślawskich,
domena publiczna, Archiwum Historii Mówionej.

Korekta:

Agnieszka Chrzęszcz
Joanna Chudzicka
Monika Karolczuk
Dorota Koczwańska-Kalita
Karol Kordas
Grzegorz Mazur

Opracowanie graficzne:

Andrzej Binkiewicz

Wydawca:

Muzeum Armii Krajowej
im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie
ul. Wita Stwosza 12, 31-511 Kraków

Druk i oprawa:

Drukarnia Lobos

Kraków 2024

„Z Orężem ku Wolności. 80. rocznica akcji „Burza” i Powstania Warszawskiego”

1 września 1939 r. Niemcy zaatakowały Rzeczpospolitą Polską od zachodu i z północy oraz – wspólnie ze Słowacją – od południa, a 17 września 1939 r. napaści dokonał ZSRS, uderzając od wschodu. Agresja poprzedzona została paktem Ribbentrop-Mołotow (23 sierpnia 1939 r.), w którym oba totalitarne państwa podzieliły się strefami wpływów we wschodniej Europie. Po ponad miesięcznej walce całe terytorium Polski znalazło się pod okupacją Niemiec i ZSRS. Obaj okupanci prowadzili politykę eksterminacji ludności i fizycznej likwidacji elit intelektualnych, państwowych, społecznych.

Najwyższe władze RP na czele z Prezydentem, Naczelnym Wodzem i Rządem kontynuowały swą działalność najpierw we Francji, a po jej kapitulacji w Wielkiej Brytanii. W kraju powstawały liczne struktury konspiracyjne. Z tej aktywności powstało Polskie Państwo Podziemne, podporządkowane legalnym władzom na wychodźstwie, w ramach którego funkcjonowały struktury administracyjne, partie polityczne, wojsko, sądy, a nawet służba informacyjna. Polska pozostawiona przez sojuszników – Francję i Wielką Brytanię – na pastwę agresorów z determinacją walczyła w dramatycznych warunkach przez ponad pięć tygodni. Rzeczpospolita nie skapitulowała ani przed Niemcami ani przed Sowietami. Polacy byli zdecydowani, by w dalszym ciągu walczyć przeciwko niemieckim i sowieckim najeźdźcom. Dzięki przeniesieniu władz RP do krajów sojuszniczych państwo polskie istniało nieprzerwanie mimo okupacji jego terytorium.

Na czele pierwszego powołanego przez prezydenta Władysława Raczkiewicza rządu na wychodźstwie stanął gen. Władysław Sikorski. Równolegle na okupowanych ziemiach polskich rozpoczęło się tworzenie struktur konspiracyjnych. Już pod koniec września 1939 r. powstała Służba Zwycięstwu Polski (SZP) pod dowództwem gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego. W listopadzie została zastąpiona Związkiem Walki Zbrojnej (ZWZ), którego komendantem głównym był początkowo gen. Kazimierz Sosnkowski, a następnie gen. Stefan Rowecki ps. „Grot”. Struktury z mozołem rozbudowywano mimo dotkliwych strat i aresztowań zarówno na terenie okupacji niemieckiej, jak i pod władzą Sowietów. W lutym 1942 r. ZWZ został przemianowany na Armię Krajową (AK). Po aresztowaniu gen. „Grot” przez Niemców 30 czerwca 1943 r., zastąpił go gen. Tadeusz Komorowski ps. „Bór”, tego z kolei po upadku Powstania Warszawskiego zastąpił gen. Leopold Okulicki ps. „Niedźwiadek”. Armia Krajowa miała zorganizowane struktury we wszystkich dawnych województwach RP, a także poza granicami kraju. W poszczególnych regionach zostały utworzone komendy okręgów, jednostką niższą były inspektoraty, które obejmowały kilka obwodów, odpowiadających na ogół przedwojennym powiatom. W ten sposób w całym okupowanym państwie pod nazwą Armii Krajowej odtworzono Siły Zbrojne w Kraju, prowadzące przygotowania do jednoczesnego wystąpienia zbrojnego przeciw okupantom w ramach tak zwanego powstania powszechnego. Utrzymywały one łączność radiową i kurierską z polskimi władzami i z naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego na uchodźstwie.

MUZEUM AK - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

Plan akcji „Burza”

Polskie Państwo Podziemne przygotowywało się przez lata okupacji do realizacji powstania powszechnego. Gen. Kazimierz Sosnkowski przedstawił w listopadzie 1939 r. ostateczne zasady organizacji konspiracji, planując powstanie z chwilą, kiedy potęga niemiecka będzie się załamywać. W 1941 r. Niemcy zaatakowały Związek Sowiecki, wówczas nastąpiła zmiana sojuszy i Sowieci przystąpili do koalicji antyniemieckiej. W 1943 r. niemiecka ofensywa na Związek Sowiecki się załamała. Coraz realniejsza stawała się perspektywa, że na ziemi polskiej zamiast zachodnich sojuszników pierwsza dotrze Armia Czerwona. Była ona wroga polskim aspiracjom niepodległościowym. Sowieci bowiem z jednej strony byli potężnym sojusznikiem aliantów w walce z Niemcami, jednak dla Polaków pozostawali zaborcą zwalczającym wszelkimi sposobami działania prowadzące do utrzymania suwerenności przez Rzeczpospolitą.

W związku z tym opracowano nową koncepcję działań powstańczych AK, którą nazwano planem Burza. Zakładał on operacje zbrojne skierowane przeciwko Niemcom i wyzwolenie terenów przed wkroczeniem wojsk sowieckich. Na wyzwolonych terenach struktury cywilne i wojskowe miały tworzyć polską administrację i policję, wyrażając gotowość dalszej walki przeciwko hitlerowskim okupantom u boku wkraczających na polskie terytorium Sowieci. To działanie miało ukazać przed wkraczającą Armią Czerwoną istnienie regularnego Wojska Polskiego i zarazem stanowić potwierdzenie suwerenności Rzeczypospolitej.

Gen. Tadeusz Komorowski „Bór” 20 listopada 1943 r. wydał rozkaz podległym mu żołnierzom, w którym nakazał, aby ci ujawnili się wobec wkraczających wojsk sowieckich i wzięli udział wraz z nimi w walce przeciwko Niemcom.

Po wymianie depech w kwestii rozkazu „Bora” rząd polski na uchodźstwie zgodził się ze stanowiskiem AK, zatwierdzając je uchwałami w lutym 1944 r., co rozpoczynało oficjalnie akcję „Burza”.

Obok znajduje się mapa przedstawiająca struktury terenowe Armii Krajowej na początku 1944 roku.

**AKCJA
BURZA**
1944

Armia Krajowa Struktury terenowe na początku 1944 roku



„Burza” zaczęła się na Wołyniu



Na terenie Wołynia przed II wojną światową zamieszkiwał mały procent ludności polskiej. Sytuacja ta pogorszyła się wraz z wybuchem wojny przez prowadzoną na tym obszarze politykę okupantów i działalność nacjonalistów ukraińskich.

W 1943 r. masowe mordy na Polakach przez Ukraińską Armię Powstańczą (UPA), aktywność partyzancką sowieckiej, a także nasilające się wobec Polaków represje Niemców i kolaborujących z nimi Ukraińców skomplikowały rozwój konspiracji na tym terenie. Polacy zostali zmuszeni tworzyć oddziały samoobrony. Wielu z nich w obawie o swoje życie uciekało na zachód lub ukrywało się w miasteczkach zajętych przez Niemców. W listopadzie 1943 r. dowództwo okręgu opracowało plany „Burza”, które zakładały koncentrację sił AK, a następnie walkę z Niemcami i ochronę polskiej ludności. Dowództwo, podobnie jak w pozostałych okręgach, miało ujawnić się przed Sowietami.

4 stycznia 1944 r. Armia Czerwona wkroczyła na teren Okręgu Wołyń AK. W tej sytuacji komendant okręgu 15 stycznia wydał rozkaz rozpoczęcia akcji „Burza”.



Mjr Jan Szatowski „Kowal” salutuje żołnierzom kompanii warszawskiej 27 WDP AK, Ostrów Lubelski lipiec 1944 r., fot. Muzeum Armii Krajowej w Krakowie (MAK)

Mimo trudnej sytuacji pod koniec stycznia 1944 r. utworzono 27 Wołyńską Dywizję Piechoty (WDP). Po ogłoszeniu mobilizacji dywizja osiągnęła w marcu 1944 r. stan 6,5 tys. żołnierzy, pochodzących głównie z Inspektoratu Kowel i Włodzimierz Wołyński. W trakcie trwania mobilizacji sił polskich na Wołyniu niemieckie grupy operacyjne starały się temu przeciwdziałać – próbowały wtargnąć na teren koncentracji, używając przy tym lotnictwa, które bombardowało i ostrzeliwało żołnierzy AK. Ponadto Polakom zagrażały stacjonujące w pobliżu siły UPA, dlatego 27 WDP AK podejmowała akcje przeciwko nacjonalistom ukraińskim. Na przełomie marca i kwietnia doszło do rozmów przedstawicieli dowództwa 27 WDP AK z delegatami Armii Czerwonej operującej na wołyńskim odcinku frontu. Dowództwo dywizji podporządkowało się Sowietom pod względem operacyjnym, podkreślając jednocześnie podległość wobec Komendy Głównej AK i rządu RP w Londynie. Nawiązana została wówczas taktyczna współpraca z Sowietami, w ramach której dywizja wzięła udział w walkach o Kowel. Niestety pod silnym naciskiem Wehrmachtu, wspartego bronią pancerną, artylerią i lotnictwem, została zmuszona końcem kwietnia 1944 r. przejść do Lasów Szackich. Podczas kwietniowych walk zginął w niewyjaśnionych okolicznościach dowódca 27 WDP AK Jan Wojciech Kiwerski „Oliwa”, po jego śmierci dowództwo nad dywizją objął mjr Jan Szatowski „Kowal”, a po nim w maju 1944 r. mjr Tadeusz Sztumberk-Rychter „Żegota”, będący dotychczas szefem sztabu dywizji.



Żołnierze I batalionu 43 Pułku Piechoty „Korda”, 27 WDP AK, fot. MAK

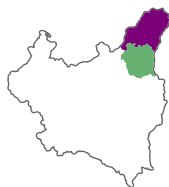
Niemcy, świadomi obecności 27 WDP AK oraz sowieckich oddziałów partyzanckich w Lasach Szackich, postanowili przeprowadzić akcję likwidacyjną. I tak w maju ponowili atak na stacjonujących w lasach żołnierzy. 27 WDP AK przebiła się z okrążenia na północ z zamiarem przekroczenia Prypeci, ale otrzymane rozkazy dowództwa AK nakazały przemarsz za Bug. Nie wszystkim żołnierzom udało się zawrócić. Ci, którzy przekroczyli rzekę, zostali zabici przez Niemców lub aresztowani i rozbrownieni przez Sowietów. W czerwcu i lipcu 1944 r. 27 WDP AK kontynuowała walki w ramach „Burzy” na Lubelszczyźnie. 25 lipca 1944 r. na obszar operacyjny żołnierzy AK z Wołynia weszły jednostki Armii Czerwonej, które rozbroiły akowców. Dzień później dowództwo rozwiązało dywizję.



Żołnierze 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, fot. MAK

27 WDP AK była największą jednostką partyzancką, która zapoczątkowała działania w ramach akcji „Burza” i najdłużej realizowała jej założenia na Wołyniu i Lubelszczyźnie aż do lipca 1944 r. Na szczególną uwagę zasługuje udział żołnierzy AK z Wołynia w operacji kowelskiej, gdzie przez 3 tygodnie ścierali się z regularnymi jednostkami armii niemieckiej, kontrolując jednocześnie ok. 800 km² terenu. Szacuje się, że w trakcie przeszło sześciomiesięcznych walk na terenach Wołynia, Polesia i Lubelszczyzny dywizja straciła ponad 1300 ludzi. Straty zadane nieprzyjacielowi sięgały ok. 700 zabitych i ok. 1000 rannych.

„Burza” w Okręgach Wilno i Nowogródek



Wileńszczyzna była regionem Polski zajętym przez aż trzech okupantów, przechodzącym z rąk do rąk. Najpierw, w 1939 r., nadeszła okupacja sowiecka, potem sporą część terenów wraz z Wilnem przejęli Litwini. Ich władza skończyła się w czerwcu 1940 r. wraz z wkroczeniem do krajów bałtyckich Armii Czerwonej. Sowiecka okupacja zamieniona została na niemiecką w czerwcu 1941 r. Spowodowało to powstanie na tych terenach silnej i dobrze zakamuflowanej polskiej konspiracji. Wpłynęło także na niemal całkowite zjednoczenie podziemia.

Operacja „Ostra Brama” była kluczową akcją Armii Krajowej mającą na celu wyzwolenie Wilna przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Dowództwo operacji powierzono komendantowi Okręgu Wilno Aleksandrowi Krzyżanowskiemu „Wilkowi”, a w skład sił operacyjnych weszły połączone odtwarzane przedwojenne oddziały Wojska Polskiego z okręgów Wilno i Nowogródek liczące ponad 12 tysięcy żołnierzy.

W nocy z 6 na 7 lipca komendant Okręgu Wilno płk Aleksander Krzyżanowski „Wilk” wydał rozkaz do ataku na obsadzone przez Niemców pozycje. Mobilizacja sił w mieście przebiegła sprawnie, a jednostki AK zaczęły opanowywać różne punkty strategiczne. Jednak po całonocnym boju zostały one odparte. Nad ranem nadciągnęły oddziały radzieckie i włączyły się do walk o miasto.

Od 7 lipca prawobrzeżna część miasta znalazła się pod polską administracją. Tutaj występowaliśmy jako gospodarze miasta. Jednostki sowieckie podporządkowane zostały polskiemu zwierzchnictwu. Istniała polska komendantura placu, z jurysdykcją zarówno w stosunku do żołnierzy AK, jak i Armii Czerwonej. Jednak całe lewobrzeżne Wilno znalazło się pod władzą komendantury sowieckiej i porządku pilnowały tam patrole złożone z żołnierzy Armii Czerwonej.



II batalion 77 Pułku Piechoty AK defiluje przed swoim dowódcą, kpt. Janem Borysewiczem „Krysią”, fot. MAK

Partyzanci 3 Wileńskiej Brygady AK przed wymarszem, fot. Archiwum Akt Nowych



Partyzanci 3 Wileńskiej Brygady AK. Drugi od lewej ppor. Władysław Jurasow „Wiarus”, dowódca plutonu szkolnego z podkomendnymi, m.in. są tu: Leonard Siemaszko „Długi” (trzeci od lewej), obok Henryk Siemaszko „Dłuższy”, przy nim z parabellum za pasem Roman Drutel „Komar”, bez czapki por. Wiktor Jagoda „Brzoza”. Zołtuny 1944 r., fot. Archiwum Akt Nowych

Walki trwały do 13 lipca, kiedy to ostatnie punkty oporu niemieckiego zostały przełamane. Zgrupowanie nr 2 mjr. Mieczysława Potockiego „Węgielnego” stoczyło bitwę z wycofującymi się z Wilna siłami niemieckimi dowodzonymi przez gen. Reinera Stahela w okolicach wsi Krawczuny–Nowosiółki. Była to największa bitwa stoczona przez polskie jednostki w trakcie operacji „Ostra Brama”. Wilno zdobyto wspólnie z Armią Czerwoną. Polacy wyeliminowali z walk blisko 1/3 żołnierzy niemieckich i zakłócili ich przeprawę przez Wilię, mimo ilościowej przewagi wroga. Ze strony polskiej zginęło 79 żołnierzy, w tym dowódca 1 Brygady Wileńskiej AK por. Czesław Grombaczewski „Jurand”, a kilkudziesięciu zostało rannych.

Dzielna postawa w walce polskich oddziałów przyniosła uznanie ze strony dowódców liniowych oddziałów sowieckich. Polacy byli traktowani jako gospodarze terenów zajmowanych przez Armię Czerwoną, co prawda tylko w części miasta, ale pierwsze spotkanie dawało nadzieje. Dobre stosunki skończyły się jednak dość szybko. Aby zachować pozory, Sowieci podjęli z ppłk. Krzyżanowskim rozmowy o utworzeniu polskiego korpusu. Decydujący cios padł 17 lipca, kiedy to podstępnie aresztowano komendanta okręgu wraz z licznymi oficerami podczas spotkania na temat powołania polskiego korpusu. W ręce sowieckie dostało się ok. 7 tys. żołnierzy AK. Kilkuset postanowiło kontynuować walkę, a niewielka grupa zdecydowała przebić się w kierunku Warszawy, gdzie wkrótce także rozpoczęło się powstanie. Wzięci do niewoli akowcy odmówili jednomyślnie wcielenia do armii Berlinga, wołając: „Chcemy »Wilka«”.

Szwadron kawalerii 3 Wileńskiej Brygady AK, ostatni jedzie NN „Michałko”, Turgiele 1944 r., fot. Archiwum Akt Nowych



Opór spowodował wywiezienie ich do Kaługi, gdzie przez kilka lat służyli w batalionach roboczych Armii Czerwonej przy wyrębie lasów. Aresztowani oficerowie zostali osądzeni i wywiezieni do Workuty. Tylko część z nich przeżyła zsyłkę. W ten sposób zakończyła się operacja „Ostra Brama”, która miała na celu wyzwolenie Wilna przed nadejściem Armii Czerwonej i tym samym uniknięcie przejścia przez nią miasta.

Obszar Lwowski podczas akcji „Burza”



Od 1943 r. największym zagrożeniem na Kresach Południowo-Wschodnich była Ukraińska Armia Powstańcza, której ludobójcza działalność skutkowałą ucieczką Polaków z tych ziem. Zagłada kolejnych miejscowości, zabójstwa dokonywane przez policję ukraińską, a także sowieckie naloty również wzmacniały we Lwowie poczucie zagrożenia

Celem Armii Krajowej w Małopolsce Wschodniej było opanowanie Lwowa i temu podporządkowano również działania okręgów Tarnopol i Stanisławów. Jeszcze na początku 1944 r., przed rozpoczęciem akcji „Burza”, sytuacja w Okręgu Lwowskim była napięta i trudna. Pod koniec stycznia UPA rozpoczęła masowe ataki na terenie, gdzie działały jednostki Armii Krajowej. W związku z rosnącym zagrożeniem plany działania w ramach „Burzy” były intensywnie przygotowywane aż do 12 lipca 1944 r. Plan zakładał dywersję na niemieckich liniach komunikacyjnych, ataki na wycofujące się oddziały niemieckie i przeciwdziałanie agresji Ukraińców. Przygotowano również plany odtworzenia przedwojennych jednostek, takich jak 5 Dywizja Piechoty (DP AK) i 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich. Ostatecznie Podokręg Lwowski liczył 11 tys. ludzi, dysponując uzbrojeniem dla ok. 3,5 tys. żołnierzy.

Jako pierwszy na terenie Obszaru Lwowskiego przygotowania do akcji „Burza” rozpoczął Okręg Tarnopol AK pod dowództwem płk. Franciszka Studzińskiego. Okręg ten liczący pod koniec lutego 1944 r. ok. 15 tys. żołnierzy, prowadził liczne działania dywersyjne, uszkadzając tory kolejowe i przeprowadzając akcje na niemieckich liniach komunikacyjnych. Plan „Burzy” zakładał również odtworzenie 12 Dywizji Piechoty, ale rzeczywiste utworzenie tej dywizji było ograniczone. Do połowy kwietnia front sowiecko-niemiecki ustabilizował się w województwie tarnopolskim na rzece Strypa. Po zdobyciu Tarnopola przez Armię Czerwoną, dowództwo okręgu zostało zmuszone do wycofania się do Lwowa.



Żołnierze z oddziału leśnego Kedywu Okręgu Stanisławów, ranni w starciu z Niemcami pod Bitkowem, w improvisowanym szpitalu w Nadwórnej. Od lewej: Julian Schoen „Śpiew”, Józef Kowalski „Bury”, NN „Jastrząb” i Krystyna Walczakówna z oddziału Stanisława Kosiby „Chorążego”, fot. MAK

10 czerwca 1944 r. płk. Studziński wydał rozkaz wznowienia akcji „Burza” podległym mu oddziałom. Kontynuowano działania dywersyjne i ataki na wycofujące się oddziały niemieckie. Po wkroczeniu Sowietów na teren Tarnopolszczyzny większość żołnierzy AK została rozbrojona, część wcielona do armii Berlinga, a oficerowie aresztowani i wywiezieni do obozów.



2 pluton, 6 kompania, 26 Pułk Piechoty AK. Pierwszy z lewej ppor. Mieczysław Łukowicz „Cwaniak”, fot. MAK

Kolejnym w obrębie Obszaru Lwowskiego okręgiem, który już 10 marca 1944 r. rozpoczął przygotowania do akcji „Burza” i wyzwolenia z rąk niemieckich Lwowa, był Okręg Stanisławów. Zadaniem AK na tym terenie było prowadzenie dywersji na liniach komunikacyjnych nieprzyjaciela i atakowanie niemieckich oddziałów. Przygotowano również specjalne oddziały do odbijania ewakuowanych Polaków oraz organizowano 11 Karpaczką Dywizję Piechoty, której dowódcą miał zostać Władysław Herman. Pomimo szeroko zakrojonych planów akcja „Burza” w Okręgu Stanisławów miała skromne rozmiary. Nie udało się zorganizować 11 Karpackiej DP AK, a żołnierze AK prowadzili głównie działania dywersyjne, do większych walk doszło jedynie w Samborze. Po opuszczeniu miasta przez Niemców dwie kompanie AK zajęły Sambor, organizując obronę przed nadciągającymi jednostkami sowieckimi. Jednostki pancerne Armii Czerwonej dotarły pod miasto 29 lipca, a do Sambora wkroczyły na początku sierpnia. Po zajęciu miasta przez Sowietów rozpoczęły się aresztowania żołnierzy AK i członków Delegatury Rządu na Kraj.

15 lipca 1944 r. ppłk Stefan Czerwiński, komendant Podokręgu Lwowskiego i dowódca 5 DP AK, wydał zarządzenie o rozpoczęciu akcji „Burza”. Walki o Lwów rozpoczęły się 18 lipca wraz z wycofaniem się Niemców. Intensywność działań Sowietów i szybkie tempo frontu uniemożliwiły realizację wszystkich założeń „Burzy”. Oddziały konspiracyjne w mieście, mające chronić polską ludność cywilną przed agresją niemiecką i ukraińską, wzięły czynny udział w walkach o Lwów, wspierając Sowietów w zdobywaniu miasta. Armia Czerwona we współpracy z AK wyparła Niemców z miasta 27 lipca. W wyniku walk o Lwów życie straciło ok. 30 żołnierzy AK, a 160 zostało rannych.

Po zakończeniu walk płk Władysław Filipkowski otrzymał ultimatum od 1 Frontu Ukraińskiego, nakazujące złożenie broni przez AK. 28 lipca 1944 r., na rozkaz Filipkowskiego, AK w tym rejonie została rozwiązana, a żołnierzom zaproponowano wstąpienie do armii Berlinga. 31 lipca, na żądanie Sowietów, zorganizowano odprawę dla oficerów AK. Uczestniczyło w niej ok. 25 z liczącego 60 osób korpusu oficerskiego – ci zostali zatrzymani przez NWKD. Aresztowano również płk. Filipkowskiego, który wraz z delegacją udał się do Żytomierza na spotkanie z gen. Berlingiem.

Okręg Polesie



Okręg Polesie mierzył się z problemami narodowościowymi. W jego obrębie dochodziło do licznych denuncjacji z powodu kolaborujących z okupantem Białorusinów i Ukraińców. W związku z tym siatka konspiracyjna uległa rozproszeniu. Konieczne było tworzenie nowych struktur i tego zadania podjął się ppłk. Henryk Krajewski. Zgodnie z nowymi planami w ramach akcji „Burza” miała zostać odtworzona na tym terenie 30 Dywizja Piechoty pod dowództwem ppłk. Krajewskiego i szefa sztabu mjr. Tomasza Zana. „Burza” rozpoczęła się w Okręgu Polesie między 15 lipca a 30 lipca 1944 r. Działania prowadzone były w rejonie Berezki Kartuskiej, Kobrynia i Brześcia oraz Pińska. Zamierzano opłacać teren na północ i wschód od Brześcia.

Koncentracja miała nastąpić w lasach nurzeckich, gdzie znalazły się wcześniej oddziały partyzanckie mjr. Stanisława Juliana Trondowskiego „Grzmota” i 83 Pułk Piechoty tworzony w Puszczy Białowieskiej. Dywizja osiągnęła stan 1 tys. żołnierzy. Nawiązano kontakt z sowiecką partyzantką. Ustalono wówczas, że Polacy będą działać na północ od szosy Tokary–Siemiatycze, natomiast Sowietzi na południe od niej. Przeprowadzono również wspólny atak na stację kolejową w Nurzcu. Atak zakończył się powodzeniem. W miarę upływu czasu oddziały polskie coraz częściej zaczęły przechodzić do działań ofensywnych. Niestety wkrótce tereny, na których stacjonowała 30 DP, zostały zajęte przez Armię Czerwoną. Ze strony Sowietów nasilały się naciski, aby dywizja podporządkowała się armii Berlinga. W związku z zaistniałą sytuacją oddziały 30 DP ruszyły na pomoc walczącej Warszawie. Wyzwoliły one m.in. Węgrów, Radzymin, Mińsk Mazowiecki. Sowietzi przyjmowali pomoc żołnierzy AK w wyzwoleniu wschodnich terenów Polski, a potem likwidowali ujawnione polskie struktury wojskowe i polityczne. Tak też się stało z 30 Poleską Dywizją Piechoty. W rejonie wsi Dęba Wielkie pod Otwocikiem żołnierze zostali otoczeni i rozbrojeni przez Sowietów, a znaczną część żołnierzy wywieziono do łagrow.



Mjr Henryk Krajewski „Trzaska” – komendant Okręgu Polesie oraz 30 DP AK, fot. domena publiczna

„Burza” na Białostocczyźnie



Okręg Białystok AK przygotowywał się do akcji „Burza” od końca 1943 r. Komendant okręgu ppłk. Władysław Liniarski „Mścislaw” polecił, aby w „Burzy” wzięły udział oddziały partyzanckie i Kedywu. Pomimo licznych trudności, przede wszystkim związanych z tragicznymi doświadczeniami ludności z 1939 r., kiedy teren ten znalazł się pod okupacją sowiecką, udało się w drugim kwartale 1944 r. osiągnąć w Okręgu Białystok stan liczebny 33 156 żołnierzy. Główne cele wyznaczone przez komendanta przy realizacji planu „Burza” polegały na wykazaniu woli walki z Niemcami, organizacji samoobrony przed działaniami odwetowymi nieprzyjaciela i zdobywaniu broni.

24 czerwca 1944 r. został wydany rozkaz realizacji „Burzy” na tym terenie, zaczęto wówczas odtwarzać 18 oraz 29 Dywizję Piechoty, a także Suwalską i Podlaską Brygadę Kawalerii. W Okręgu Białystok akcja „Burza” rozpoczęła się 7 lipca i trwała do września 1944 r. Odtworzenie rzeczywistego przebiegu „Burzy” na terenie Białostocczyzny jest niełatwe z powodu braku wiarygodnych źródeł. Działania w ramach „Burzy” rozpoczęły się w skomplikowanej sytuacji wojskowej, ponieważ teren ten był silnie obsadzony przez wojska niemieckie, które tworzyły linię obrony na rzece Niemien. Oddziały akowskie, choć nie mogły odegrać większej roli, starały się prowadzić działania zbrojne. Wymierne sukcesy odniósł Obwód Augustowski, gdzie wykonano 23 akcje, stoczono trzy większe starcia, w rezultacie których zabito ok. 40 żołnierzy niemieckich przy stracie jednego żołnierza polskiego. W Obwodzie Suwalskim wykonano 14 akcji, staczając dwie większe walki i wysadzając trzy pociągi. Po początkowych sukcesach największe straty poniósł 9 Pułk Strzelców Konnych w Obwodzie Grajewskim.

Inspektorat Grodno AK jako najbardziej wysunięta na wschód placówka do akcji „Burza” wkroczył jako pierwszy, a celem tamtejszych oddziałów było wzięcie udziału w walkach o Grodno. 28 sierpnia 1944 r. dowódca Okręgu Białystok ppłk. Władysław Liniarski rozkazał przerwać „Burzę” i powrócić do konspiracji. Mimo to walki w terenie trwały jeszcze do września tego roku w obwodach Grajewo, Suwałki i Ostrołęka, w połowie miesiąca również i tam ustały.

Niewielkie zaangażowanie w akcję „Burza” sprawiło, że Okręg Białystok AK należał w tym czasie do struktur najsłabiej spenetrowanych przez NKWD. Jednakże wspólne działania żołnierzy polskich i wojsk sowieckich przeciwko Niemcom nie uchroniły żołnierzy AK przed aresztowaniami ze strony Sowietów. Szczególnie dotyczyło żołnierzy AK w Inspektoracie Grodno, którzy ujawnili się przed Sowietami w czasie trwania „Burzy” lub po jej zakończeniu. Tym, którym nie udało się zbiec, byli wcielani do armii Berlinga, za odmowę wywożono ich w głąb Związku Radzieckiego. Rozstrzelano kilkunastu aresztowanych oficerów i żołnierzy AK.



Płk Władysław Liniarski „Mścislaw” – komendant Okręgu Białystok AK, fot. domena publiczna

Walki w Okręgu Lublin



Okręg Lublin AK do udziału w akcji „Burza” przystąpił mierząc się z nękającymi ten rejon problemami narodowościowymi. Trwały tu liczne walki z nacjonalistami ukraińskimi, szczególnie w Obwodzie Hrubieszów. Okręg miał wystawić: 3 Dywizję Piechoty Legionów AK, 9 Dywizję Piechoty AK, 15 Pułk Piechoty AK oraz jako wspierające: 27 Wołyńską Dywizję Piechoty AK i oddziały Batalionów Chłopskich. Jednak ze względu na szybkie przesuwanie się Armii Czerwonej w kierunku Wisły nigdzie nie doszło do utworzenia formacji większych niż pułk. Zmobilizowane siły liczyły ok. 12 tys. uzbrojonych żołnierzy.

Działania rozpoczęły się 20 lipca 1944 r. i objęły praktycznie cały teren Lubelszczyzny. 21 lipca 27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK wyzwoliła samodzielnie Kock, Firlej i Lubartów, wypierając z tych miast Niemców.

Zgodnie z założeniami oddziały AK atakowały wycofujące się niemieckie jednostki na szlakach komunikacyjnych (m.in. na szosach Zamość – Krasnystaw i Biłgoraj – Zwierzyniec). Samodzielnie wyzwolono Bełżec, Wąwolnicę, Końskowolę, Poniatową. Współdziałając z oddziałami sowieckimi wyparto Niemców z co najmniej 25 miast i miasteczek, m.in.: Chełma, Tomaszowa, Krasnegostawu, Zwierzyńca, Białej Podlaskiej, Dębli, Garbowa, Łukowa, Międzyrzecza, Puław. Walki o Lublin trwały trzy dni i ostatecznie został on zajęty 25 lipca.

Oddział Edwarda Błaszczaka „Groma”,
fot. domena publiczna



Żołnierze oddziału partyzanckiego Wojciecha Rokickiego „Nerwy”, fot. domena publiczna



Dowódca Okręgu Lublin AK płk Ludwik Bittner „Halka”, fot. domena publiczna

30 lipca Sowietci rozbroili pozostałe oddziały. Dzień później Okręgowy Delegat Rządu RP w Lublinie Władysław Cholewa oraz komendant Okręgu Lubelskiego płk Kazimierz Tumidański „Marcin” zostali zaproszeni do gen. Berlinga, po czym aresztowani i 4 sierpnia przewiezieni do moskiewskiego więzienia Lefortowo. „Jesteśmy rozbrojeni przez Bolszewików – koniec AK – Niech żyje Polska!” – taką depeszę, wysłaną z nadajnika 77 w Zamościu, odebrano w Sztabie Naczelnego Wodza w Londynie. Tę depeszę uznaje się za koniec „Burzy” na Lubelszczyźnie.



Żołnierze oddziału partyzanckiego Józefa Śmiecha „Ciaga”, fot. domena publiczna

Według meldunków przeprowadzono ok. 150 akcji bojowych, w których zabito ok. 1000 Niemców, wzięto do niewoli ok. 1,2 tys. żołnierzy, zdobyto lub uszkodzono co najmniej siedem czołgów i 31 samochodów, zdobyto 24 działa i ok. 600 sztuk broni.

Pomimo współdziałania polsko-sowieckiego przy wypieraniu sił wroga z miast i miasteczek Lubelszczyzny, obietnic składanych przez dowódców pierwszoliniowych oddziałów sowieckich, że „Sowiety nie będą wtrącać się do spraw wewnętrznych polskich, że pozostawią Polakom zupełną swobodę rządzenia sobą”, rozbrajanie oddziałów Armii Krajowej rozpoczęło się jeszcze w trakcie walk. Już 25 lipca w Skrobowie 27 WDP AK została zmuszona do złożenia broni.

Realizacja akcji „Burza” w Okręgu **Kraków** i Podokręgu **Rzeszów**



Przygotowania do akcji „Burza” w „Muzeum”, czyli Okręgu AK Kraków utrudniały aresztowania przeprowadzone przez Niemców na początku 1944 r. Jednym z najdotkliwszych ciosów dla polskiego podziemia było schwytanie 24 marca 1944 r. przez Gestapo komendanta płk. Józefa Spychalskiego „Lutego” oraz innych oficerów komendy okręgu. Wówczas Niemcy przejęli zaszyfrowane dokumenty z archiwum AK, które po złamaniu szyfrów posłużyły im do trwających aż do lipca 1944 r. dalszych aresztowań sięgających okolic Przemyśla.

Płk Edward Godlewski „Garda” został nowym komendantem okręgu obejmującego obszar od granicy Generalnego Gubernatorstwa z III Rzeszą na zachodzie po powiaty dawnego województwa lwowskiego położone nad rzeką San na wschodzie (lubaczowski, przemyski i sanocki). Północne rubieże „Muzeum” stanowiły południowe fragmenty przedwojennego województwa kieleckiego z powiatami Pińczów, Miechów i częścią powiatu olkuskiego.



Poranna zbiórka. Za stołem trzeci od lewej stoi dowódca Zgrupowania „Północ” 5 PSP AK por. Edward Przybyłowicz „Bem”, Czerma 1944 r., fot. Zbiory Archiwum Ślaskich

Jeszcze w marcu 1943 r. wydzielono cztery wschodnie inspektoraty: Przemyśl, Rzeszów, Jasło i Mielec, które ze względu na usprawnienie procesu dowodzenia utworzyły zarządzany przez płk. Kazimierza Putkę „Zwornego” Podokręg AK Rzeszów „Ogniwo” z siedzibą w Rzeszowie.

W połowie 1944 r. okręg osiągnął stan 90 tys. żołnierzy, z czego na Podokręg Rzeszów przypadało 60 tys.

Dla podkarpackiej AK wyznaczonym przez dowództwo celem w trakcie „Burzy” było m.in. zdobycie Rzeszowa, terenów na zachód od rzeki San, przygotowanie się do udzielenia wsparcia Polakom we Lwowie w walce z UPA, a nade wszystko odtworzenie regularnych jednostek Wojska Polskiego, które miały utworzyć Grupę Operacyjną AK „Rzeszów”: 22 i 24 Dywizję Piechoty AK oraz 10 Brygadę Kawalerii Pancernej.

W połowie lipca rozpoczęła się letnia ofensywa sowiecka – Armia Czerwona w ramach operacji lwowsko-sandomierskiej przełamała front i zaczęła zbliżać się do wschodnich inspektoratów Podokręgu AK Rzeszów. W tej sytuacji 26 lipca 1944 r. płk Edward Godlewski „Garda” zarządził stan pogotowia do realizacji „Burzy” na Rzeszowszczyźnie.

W miejscowościach położonych na południe od Rzeszowa walki rozpoczęły się już 3 lipca 1944 r. w wyniku akcji Gestapo, które próbowało przeprowadzić pacyfikację Hyżnego, Niebylca, Dobrzeczuwa i Strzyżowa. W ich wyniku utworzono skrawek wolnej Polski – Rzeczpospolitą Hyżnieńsko-Niebylecką.

Do najważniejszych osiągnięć żołnierzy AK z Podokręgu Rzeszów „Ogniwo” należy zaliczyć następujące działania w poszczególnych inspektoratach.

Żołnierze inspektoratu przemyskiego AK przeprowadzili akcje sabotażowe na liniach kolejowych, niszcząc pociągi i wysadzając trakcje kolejowe. Oddziały 38 i 39 pułku piechoty AK walczyły m.in. o Przemyśl, Jarosław, Pruchnik, Ożańsk, Radymno i Łańcut.

W inspektoracie rzeszowskim wydzielone oddziały utworzyły Grupę Operacyjną 24 Dywizji Piechoty AK pod komendą kpt. Łukasza Cieplińskiego. Zajęto Strzyżów, Kolbuszową, Tyczyn, podjęto walki o Rzeszów (29 lipca – 2 sierpnia) i Białową. I Zgrupowanie rzeszowskiego Obwodu AK broniło wspomnianej wcześniej Rzeczpospolitej Hyżnieńsko-Niebyleckiej. Kpt. Adam Lazarowicz z dębickiego Obwodu AK w ramach 5 Pułku Strzelców Konnych prowadził „wzmoczoną akcję dywersyjną” od 28 lipca do 12 września. Jednym z największych i najkrwawszych starć była dwudniowa bitwa na Polanie Kałużówka (23–24 sierpnia) w lasach pomiędzy Dębicą a Pilznem.

Partyzanci 3 Pułku Piechoty z mieleckiego inspektoratu AK 29 lipca zajęli stację kolejową w Dębnie, współpracowali z Armią Czerwoną w przygotowaniu przepraw przez San i Wisłę w okolicach Baranowa oraz wspólnie z Sowietami wkroczyli 6 sierpnia do Mielca. W inspektoracie jasielskim AK, rozciągniętym od Bieszczad po Pogórze Ciężkowickie, odtwarzano 22 Dywizję Piechoty AK składającą się z trzech pułków strzelców podhalańskich – 2 w Sanoku, 5 w Jasle oraz 6 w Krośnie i Brzozowie. Żołnierze pchor. Franciszka Kochana „Leszka” 26 lipca opanowali Iwonicz-Zdrój, tworząc w ten sposób „Rzeczpospolitą Iwonicką”, która utrzymała się aż do 13 września, kiedy do miasta weszli Sowietci. Natomiast I batalion 5 Pułku Strzelców Podhalańskich AK por. Edwarda Przybyłowicza „Bema” 17 sierpnia 1944 r. pod Gilową Górą przygotował zasadzkę na kolumnę samochodów niemieckich, która jest najgroźniejszą bitwą w jasielskim Obwodzie AK.

Komendant podokręgu otrzymał 26 września 1944 r. rozkaz rozwiązywania oddziałów partyzanckich. „Burza” na tym terenie, w której wzięło udział ponad 6 tys. żołnierzy AK, osiągnęła część zakładanych celów. Po wkroczeniu Sowietów wobec akowców rozpoczęły się represje: wielu partyzantów walczących z Niemcami zamordowano, a ok. 2,5 tys. zostało wywiezionych w głąb Związku Sowieckiego.



Grupa partyzantów z batalionu por. „Bema”, fot. Zbiory Archiwum Ślaskich

Zupełnie inaczej realizowana była koncepcja „Burzy” w zachodnich inspektoratach Okręgu Kraków. Wpływ na to miało kilka czynników, w tym ustabilizowanie się w pierwszej połowie sierpnia 1944 r. sowiecko-niemieckiego frontu na linii od ujścia Wisłoki do Wisły w kierunku Karpat na wysokości Dukli. Nie bez znaczenia były również przychodzące ze wschodnich ziem polskich informacje o represyjnym postępowaniu Sowietów wobec Armii Krajowej, przeprowadzona przez Niemców 6 sierpnia masowa łapanka i aresztowanie kilku tysięcy ludzi na ulicach Krakowa (tzw. „czarna niedziela”) oraz schwytanie 11 sierpnia w stolicy Generalnego Gubernatorstwa inspektora Komendy Głównej AK, planowanego na dowódcę obszaru krakowsko-śląskiego, gen. Stanisława Rostworowskiego „Odry”.

W ramach planu Odtwarzania Sił Zbrojnych w Kraju w Małopolsce powstały:

–Grupa Operacyjna „Kraków” złożona z 6 Dywizji Piechoty AK, 106 Dywizji Piechoty AK, Krakowskiej Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej „Bank” i Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skała”;

–Grupa Operacyjna „Śląsk Cieszyński” w składzie: 1, 3 i 4 Pułku Strzelców Podhalańskich AK oraz wadowickiego 12 Pułku Piechoty AK.

Największe i najsilniejsze w czasie „Burzy” jednostki zostały zmobilizowane na terenie miechowskiego inspektoratu AK. Odtwarzana 106 Dywizja Piechoty AK pod dowództwem mjr. Bolesława Nieczui-Ostrowskiego „Tysiąca” utworzyła na kilkanaście dni największą z istniejących republik partyzanckich – „Rzeczpospolitą Kazimiersko-Prosnowicką” (zwaną też „Pińczowską”). Na tym terenie swoją działalność prowadziła również Krakowska Brygada Kawalerii mjr. Edwarda Kleszczyńskiego „Dzika” oraz utworzony na podstawie oddziałów krakowskiego Kedywu batalion „Skała” kpt. Jana Panczakiewicza. Na początku sierpnia 1944 r. do działań zbrojnych przystąpił region tarnowski, który wystawił I batalion 16 Pułku Piechoty AK. Podkomendni kpt. Eugeniusza Borowskiego „Leliwy” przeszli trzymiesięczny szlak bojowy przez Pogórze Ciężkowicko-Rożnowskie, stoczyli kilkanaście potyczek, trzykrotnie wyszli z okrążenia oraz stoczyli pod Jamną 25 września 1944 r. jedną z większych bitew partyzanckich w południowej Polsce.



Pododdział I batalionu 1 PSP AK, lato 1944 r., fot. MAK

Inspektorat Kraków zmobilizował w regionie myślenickim Zgrupowanie „Łysina”-„Kamiennik”. Żołnierze por. Wincentego Horodyńskiego „Kościesz” utworzyli 1 sierpnia 1944 r. enklawę wyjętą spod władzy okupanta, czyli „Rzeczpospolitą Raciechowicką”. Do największej zwycięskiej bitwy z siłami niemieckimi doszło 12 września 1944 r. u stóp Kamiennika w Paśmie Łysiny i Lubomira. Od początku września 1944 r. na ziemi myślenickiej funkcjonowały oddziały krakowskiego Zgrupowania „Żelbet” odtwarzające 20 Pułk Piechoty.

Żołnierze bocheńskiego I batalionu 12 Pułku Piechoty AK por. Józefa Wiececha „Tamarowa” nocą z 26 na 2 lipca uwolnili 128 więźniów z więzienia w Nowym Wiśniczu.

Nowosądecki inspektorat AK prowadził aktywną działalność partyzancką. W Pieninach 28 lipca doszło do serii zdarzeń, które zostały nazwane powstaniem szczawnickim. Kilka tygodni później oddziały przekształcono w cztery bataliony 1 Pułku Strzelców Podhalańskich AK, którego dowódcą 22 września 1944 r. mianowano mjr. Adama Stabrawę „Borowego”. Podkomendni „Borowego” wykazywali się wzmożoną aktywnością w południowej Małopolsce do połowy stycznia 1945 r., czego przykładami są bitwa ochotnicka (18–20 października 1944 r.) oraz bitwa szczawska (13 stycznia 1945 r.)

Zatrzymanie frontu sowieckiego, liczne niemieckie oblavy antypartyzanckie i krwawe pacyfikacje małych miejscowości, a także odgórne rozkazy Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego 25 sierpnia 1944 r. o wstrzymaniu działań w ramach akcji „Burza” i gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” z 1 października 1944 r. o ograniczeniu do minimum akcji „Burza” zadecydowały o tym, iż płk Godlewski „Garda” rozkazem z 2 października ograniczył działania, które w wielu rejonach nastąpiły i tak dopiero pod koniec roku wraz ze zbliżającą się zimą. W „Burzy” na tym terenie udział wzięło ok. 5 tys. żołnierzy AK.

W wyniku ofensywy sowieckiej w styczniu 1945 r. Armia Czerwona zajęła Kraków. Dla byłych żołnierzy rozwiązanej 19 stycznia Armii Krajowej rozpoczął się okres prześladowań, aresztowań i wywózek w głąb Związku Sowieckiego.



Obóz partyzancki pod Mogielicą w Beskidzie Wyspowym, lato 1944 r., fot. MAK

Walki w Okręgu Śląsk



Ziemie województwa śląskiego, zachodniej części województwa krakowskiego, Zagłębia Dąbrowskiego oraz części powiatu olkuskiego w czasie II wojny światowej zostały wcielone bezpośrednio do III Rzeszy. Na tych obszarach po wielu perturbacjach powstał Okręg Śląski ZWZ-AK składający się z pięciu inspektoratów. Wiosną 1944 r. komendant okręgu ppłk Zygmunt Janke „Walter” otrzymał wytyczne do realizacji „Burzy” w podległym sobie terytorium. Liczebność konspiratorów szacowana była wówczas na 25–28 tys. Zgodnie z przyjętymi planami okręg miał odtworzyć dwie dywizje piechoty: 21 i 23, prowadzić działalność militarną na tyłach wycofującego się Wehrmachtu, zabezpieczyć węzły kolejowe czy zakłady przemysłowe przed ich dewastacją i grabieżą oraz wyzwolić KL Auschwitz-Birkenau.

Zurbanizowany charakter terenów spowodował, że bojowa działalność oddziałów partyzanckich skupiła się na północno-wschodnich rubieżach okręgu oraz na południu w Beskidzie Śląskim i Żywieckim. W połowie sierpnia 1944 r. ppłk Janke zarządził koncentrację oddziałów partyzanckich w związku z rozkazem pospieszenia na pomoc walczącej Warszawie. Stan uzbrojenia zmobilizowanych żołnierzy wyklużył jednak taką możliwość.

Niepomyślny przebieg „Burzy” na wschodnich ziemiach polskich oraz klęska Powstania Warszawskiego zdezaktualizowały plany kierownictwa okręgu. Działalność militarną prowadziły tylko wydzielone siły – na ziemi olkuskiej batalion „Surowiec” Oddziału Rozpoznawczego 23 Dywizji Piechoty AK pod komendą ppor. Gerarda Woźnicy „Hardego”, w Zagłębiu Dąbrowskim kompania por. Stanisława Wencla „Twardego”, a w Beskidach oddział „Garbnik” ppor. Józefa Barcikowskiego „Chiromanty”. Liczebność tych jednostek wojskowych szacuje się na około 800 żołnierzy. W październiku partyzanci „Hardego” rajdem pieszym przedostali się w Beskid Makowski, gdzie planowano przezimować.

Pod koniec października 1944 r. scalone z Armią Krajową oddziały Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowej Organizacji Wojskowej usamodzielniały się, rezygnując ze zwierzchnictwa AK. „Burza” dla oddziałów pochodzących z Okręgu Śląskiego AK tak na dobre rozpoczęła się w styczniu 1945 r. wraz z ofensywą wojsk sowieckich.



Komendant Okręgu Śląsk AK ppłk Zygmunt Janke „Walter” (z opaską) podczas wizyty w obozie „Hardego”, lipiec 1944 r., fot. MAK

12 stycznia batalion „Surowiec” stoczył w okrażeńiu całodzienną bitwę w lesie Gościbia koło Harbutowic. Następnie podkomendni por. Woźnicy „Hardego” wzięli udział w walkach frontowych Wehrmachtu z Armią Czerwoną o Maków Podhalański, po czym 25 stycznia oddział został rozwiązany. Kompania por. Wencla walczyła do 16 stycznia w rejonie Częstochowy, po czym Sowieci zażądali od akowców złożenia broni. Podobny los spotkał podkomendnych ppor. Barcikowskiego, którego oddział formalnie rozwiązano 4 lutego 1945 r., jednakże żołnierze przeszli do dalszej konspiracji. Niewielkie oddziały rozwiązywane już AK walczyły na Żywiecczyźnie i Śląsku Cieszyńskim niemal do końca wojny.

Akcja „Burza” w Okręgu Radom-Kielce



W Okręgu Radomsko-Kieleckim AK w 1943 r. wyróżniały się legendarne Zgrupowania Partyzanckie AK „Ponury”, dowodzone od stycznia 1944 r. przez cichociemnego por. Eugeniusza Każyńskiego „Nurta”. Doświadczenia zdobyte podczas walk przez oddziały Kedywu pozwoliły wiosną 1944 r. na śmiałą realizację odtworzenia Sił Zbrojnych w Kraju. Plany Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego przewidywały mobilizację oddziałów AK na całym podległym jej terenie. Zadania dla jednostek były następujące: niszczenie cofających się sił niemieckich, ochrona ludności, opanowanie większych miast: Radomia, Kielc, Częstochowy i Skarżyska-Kamiennej, opanowanie i utrzymanie przepraw na Wiśle, opanowanie trzech lotnisk na terenie okręgu. Ze względu na zbliżającą się do linii Wisły Armię Czerwoną pierwotny plan musiał ulec szybkiej korekcie. Aktywność zbrojna sił okręgu w ramach akcji „Burza” rozpoczęła się 1 sierpnia 1944 r. AK włączyła się na poziomie operacyjnym w działania Sowietów, angażując się w walki i umożliwiając uchwycenie przyczółka baranowsko-sandomierskiego oraz opanowanie m.in. Staszowa, Szumska i Buska-Zdroju. Jednak Armia Czerwona wywalczyła znaczne tereny, przejęła nad nimi kontrolę i wstrzymała dalsze natarcie. Wiązało się to bezpośrednio z Powstaniem Warszawskim, które wybuchło 1 sierpnia. Wówczas Józef Stalin zdecydował o zatrzymaniu swoich wojsk na linii Wisły, tak aby nie udzielić pomocy powstańcom. Liczył, że sami wykrwawią się w walce z Niemcami. Był to także moment, gdy do oddziałów AK na lewym brzegu Wisły zaczęły docierać dramatyczne informacje z Lubelszczyzny o rozbieraniu akowców, aresztowaniu ich i wywożeniu w głąb Związku Sowieckiego. Spowodowało to decyzję o oderwaniu się zgrupowania 2 Pułku Piechoty Legionów AK od wojsk sowieckich na przyczółku baranowsko-sandomierskim i przebieciami się przez front na teren okupowany przez wojska niemieckie.

Decyzja ta zbiegła się z rozkazem dowódcy AK z 14 sierpnia 1944 r. wydanym komendantom okręgów i obszarów, by ci, którzy byli w stanie, rozpoczęli marsz na pomoc Warszawie. W ślad za tym płk Jan Zientarski „Ein” 15 sierpnia wydał swój rozkaz o koncentracji wszystkich podległych mu oddziałów w lasach w rejonie Przysuchy. Celem był wspólny wymarsz na odsiecz Warszawie. Nowe zadanie dla Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK otrzymało kryptonim „Zemsta”. Tym samym rozkazem płk Zientarski odwołał na podległym mu terenie realizację akcji „Burza”. W lasach koło Przysuchy powstał liczący ok. 6,5 tys. żołnierzy Korpus Kielecki AK, który następnie wyruszył w kierunku Warszawy. Szybko jednak okazało się, że wszystkie drogi są zablokowane przez oddziały niemieckie. Wtedy płk Zientarski rozformował korpus, nakazując oddziałom powrót do miejsc mobilizacji i prowadzenie tam dalszych działań w ramach akcji „Burza”. Po powrocie jednostki AK stoczyły walki m.in. w Zaborowicach, Mniowie, Radkowie, Dziebałtowie, Radoszycach, pod Miedzierzą, Trawnnikami, Szewcami, Zakrzowem. Po kapitulacji Powstania Warszawskiego, wobec zatrzymania frontu na Wiśle, rozkazami z 8 i 12 października 1944 r. płk Zientarski zdemobilizował dywizję i pułki, pozostawiając oddziały w formie szkieletowej. W działaniach wzięło udział ok. 10 tys. żołnierzy AK.



Żołnierze 6 kompanii 2 PP AK w chwili odpoczynku w marszu na Warszawę, fot. z książki J. Jakóbiec, R. Wójcikowski, *My, Armii Krajowej żołnierze*, Warszawa 1992

Okręg Łódź



Akcja „Burza” w Okręgu Łódź AK, obejmującym obszary zarówno wcielone do Rzeszy, jak i Generalnego Gubernatorstwa, stanowiła duże wyzwanie ze względu na różnice w warunkach okupacyjnych. Łódź, będąca miastem wcielonym do Rzeszy, znajdowała się pod zastrzonym reżimem, co komplikowało działalność konspiracyjną. Pomimo trudności przygotowania do akcji „Burza” rozpoczęto pod kierownictwem płk. Michała Stempkowskiego „Grzegorza”, jednak ostateczna realizacja planów była znacznie ograniczona.

Planowane utworzenie dwóch dywizji piechoty (10 i 25 DP) z sześcioma pułkami musiało zostać skorygowane z powodu problemów z zaopatrzeniem i uzbrojeniem. Ostatecznie w Inspektoracie Piotrków, który obejmował część okręgu w GG, powstał 25 Pułk Piechoty AK Ziemi Piotrkowsko-Opoczyńskiej, a w Obwodzie Brzeziny-Koluszki zorganizowano 1 pluton 29 Pułku Strzelców Kaniowskich.

„Burza” w Okręgu Łódź AK formalnie rozpoczęła się 14 sierpnia 1944 r., miała na celu wsparcie Warszawy w czasie Powstania Warszawskiego. Po koncentracji sił w okolicach Przysuchy również łódzkie oddziały AK znalazły się pod dowództwem Korpusu Kieleckiego AK, który prowadził działania w rejonie. Jednak marsz na Warszawę został szybko oceniony jako nierealny z powodu przeszkód terenowych i znacznych sił niemieckich. Po uzyskaniu zgody na rezygnację z ofensywy warszawskiej jednostki AK powróciły do Okręgu Łódź, gdzie kontynuowały działania lokalne.

W drugiej połowie września 1944 r., po połączeniu z radomskim 72 Pułkiem Piechoty, powstało „Zgrupowanie Przysucha” pod dowództwem mjr. Rudolfa Majewskiego „Leśniaka”.



Por. Stanisław Sojczyński „Warszyc” w sierpniu 1944 r., fot. domena publiczna

27 października pod Białym Ługiem i 4 listopada 1944 r. pod leśniczówką Huta miały miejsce ciężkie starcia z niemieckimi oddziałami, które doprowadziły do rozbicia pułku. 8 listopada 1944 r. pozostałe siły pod dowództwem Witolda Kucharskiego „Wichra” próbowały przedostać się przez szosę Wincentów-Końskie. Nocny marsz nie powiódł się z powodu zmasowanego ostrzału, co doprowadziło do znacznych strat i rozproszenia oddziałów. Ostatecznie 9 listopada 1944 r., po kolejnej próbie obrony w Górkach Niemojowskich, „Leśniak” zarządził częściową demobilizację i rozformowanie pułku, kończąc działalność zbrojną Okręgu Łódź AK.



Żołnierze z oddziału partyzanckiego AK Ryszarda Ziółkowskiego „Sama”, Obwód „Węzeł” – Brzeziny-Koluszki, fot. Archiwum Historii Mówionej

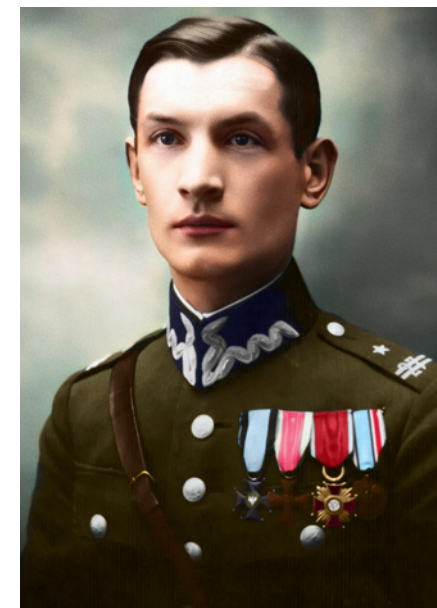
Okręg Pomorze i Okręg Poznań



Okręg Pomorze AK oraz Okręg Poznań AK nie otrzymały rozkazów do planu akcji „Burza”. Po klęsce Powstania Warszawskiego Komenda Główna AK podejmowała próby nawiązania kontaktu z tymi okręgami, jednak bez większych skutków. Sama nazwa „Burza” pojawiła się na Pomorzu dopiero jesienią 1944 r., lecz brak było warunków do jej realizacji. Dlatego pod koniec grudnia 1944 r. łączniczka komendy Okręgu Pomorze AK rozwoziła rozkaz o odwołaniu „Burzy”. Dokument ten zawierał wskazówki dotyczące zabezpieczenia strategicznych obiektów, pomocy rannym polskim i sowieckim żołnierzom oraz więźniom powracającym z obozów, organizacji samoobrony, rozwiązania oddziałów partyzanckich oraz przejścia stanowisk państwowych po wojnie.



Dowódca Okręgu Pomorze ZWZ mjr Józef Ratajczak, fot. domena publiczna



Dowódca Okręgu Poznań AK płk. Henryk Kowalówka, fot. domena publiczna

Sytuacja na terenach zachodnich, wcielonych do III Rzeszy, była skomplikowana. Pomimo formalnego rozwiązania Armii Krajowej 19 stycznia 1945 r., obszary te wciąż pozostawały pod kontrolą Niemiec, a działalność konspiracyjna była kontynuowana aż do wejścia Armii Czerwonej. Sporadyczne działania zbrojne tamtejszej konspiracji nie były związane ani z powstaniem, ani z planem „Burza”, jak to miało miejsce w innych okręgach.

Obszar **Warszawa** i Powstanie Warszawskie



Warszawa przed powstaniem

Warszawa czasów okupacji zmieniła się. Wiele miejsc zostało zniszczonych, nazwy ulic zmieniono, w mieście pojawiły się symbole III Rzeszy i napisy „tylko dla Niemców”. Warszawiacy, tak jak i mieszkańcy innych miast, musieli przystosować się do nowych, ciężkich realiów. Okupanci wprowadzili m.in. kartki żywnościowe i godzinę policyjną, przeprowadzali łapanki i egzekucje. Symbolami terroru w Warszawie stały się takie miejsca jak Pawiak, Gęsiówka i siedziba Gestapo przy al. Szucha.

Pomimo tego wielu podjęło walkę. Warszawa była centrum polskiej konspiracji. To tutaj przebywały najważniejsze osoby polskiego podziemia (np. dowódcy SZP-ZWZ-AK oraz delegaci Rządu RP na Kraj). Opór stawiali nawet najmłodsi, m.in. Szare Szeregi. To w Warszawie konspiratorzy przeprowadzali brawurowe akcje m.in. pod Arsenalem (operacja odbicia więźniów) oraz „Góral” (zdobycie ponad 100 mln zł), a także udany zamach na Franza Kutschere.

Koncepcje polskiego dowództwa zakładały trzy etapy walki: konspirację, partyzantkę i powstanie powszechne. Działania powstańcze miały być powiązane z aktywnością wojsk alianckich i wsparte przez Polskie Siły Zbrojne (PSZ). Sytuacja międzynarodowa była jednak skomplikowana. Okazało się, że Niemców wypierać będą Sowietci. Tymczasem stosunki dyplomatyczne z ZSRS zostały zerwane, a Stalin tworzył struktury, które miały mu zapewnić władzę w Polsce. Powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), jednocześnie Sowietci brutalnie rozprawiali się z żołnierzami AK. 26 lipca 1944 r. komendant Obszaru Warszawskiego AK gen. Albin Skroczyński „Łaszcz” wydał rozkaz dowódcom podokręgów dotyczący realizacji akcji „Burza”. O podjęciu walki o Warszawę zdecydowano w lipcu na spotkaniu generałów Tadeusza Komorowskiego, Leopolda Okulickiego i Tadeusza Pełczyńskiego. Natomiast w ostatnich dniach tego miesiąca trwały konsultacje z władzami cywilnymi, a także uzyskiwanie upoważnienia od władz w Londynie. 31 lipca 1944 r. dowódca AK gen. T. Komorowski „Bór” wydał rozkaz dowódcy Okręgu AK Warszawa płk. Antoniemu Chruścielowi „Monterowi” o rozpoczęciu powstania 1 sierpnia o godz. 17. Powstańczy zryw Warszawy miał udowodnić światu, że wbrew temu, co twierdzi Stalin, Polskie Państwo Podziemne i jego siły zbrojne istnieją i są gospodarzami tych ziem.

Warszawa, obchody niemieckie na Placu Saskim - wówczas Adolf Hitler Platz, fot. domena publiczna



Warszawa w czasie powstania

Po wydaniu rozkazu rozpoczęto przygotowania do walki. Funkcję dowódcy powstania pełnił płk Antoni Chruściel „Monter”. Warszawa podzielona była na obwody, a żołnierze walczyli w formacjach, których struktura ulegała przekształcaniu. Do historii przeszło zwłaszcza Zgrupowanie „Radosław” z batalionami „Zośka” i „Parasol”. Lokalne siły AK liczyły ok. 55 tys. żołnierzy, z których zaledwie ok. 10% dysponowało bronią odpowiednią do walki w mieście. Małe były zapasy amunicji. Uzbrojenie uzupełniano dzięki produkcji własnej (m.in. samochód pancerny „Kubuś”), broń i amunicję zdobywano również w czasie walk (np. czołgi Panther).

Pierwsze strzały powstańcy oddali 1 sierpnia na Żoliborzu przed godz. 14 podczas przenoszenia broni. Tego dnia Polacy zajęli m.in. budynek Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Prudential” i wyzwolili część Śródmieścia. W kolejnych dniach powstańcy zdobyli m.in. gmachy Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych (PWPW), Poczty Głównej, Elektrowni, Dworca Poczтового, pałacu Mostowskich, Arsenau, Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (PASTA), zajęli także Gęsiówkę. Na wyzwolonych terenach jawnie działała polska administracja, wieszano białe-czerwone flagi, a żołnierze wychodzili z podziemia. Wydawana była prasa, nadawała radiostacja AK „Błyskawica”. Wsparcia udzielali cywile, którzy pomagali m.in. w budowaniu barykad. W ramach represji Niemcy przeprowadzali masowe egzekucje (np. rzeź Woli) i bombardowania. 13 sierpnia eksplodował niemiecki czołg-pułapka, zabijając kilkadziesiąt osób.

Akcję „Burza” realizowana była także w innych częściach Obszaru Warszawskiego, oprócz terenów północnych włączonych do Rzeszy. W sierpniu 1944 r. żołnierze z Podokręgu Wschodniego zajęli kilka miejscowości. Ostatecznie zostali oni rozbrojeni i aresztowani. Żołnierze z Podokręgu Zachodniego (ok. 6 tys. osób) nie byli w stanie zatrzymać wojsk niemieckich (ok. 4–5 tys. ludzi) zmierzających do Warszawy. Z biegiem czasu Niemcy zdobywali kolejne części miasta. Zajęli m.in. Stare Miasto i Powiśle. 13 września zniszczyli mosty, m.in. Poniatowskiego i Gdański. Pod koniec września kapitulowali powstańcy walczący na Mokotowie i Żoliborzu. 29 września odbyła się bitwa pod Jaktorowem, która zakończyła się rozbiciem sił AK. 2 października rozpoczęły się rozmowy w sprawie kapitulacji, która nastąpiła kolejnego dnia.

**Chcieliśmy być wolni
i wolność sobie zawdzięczać**

– Jan Stanisław Jankowski,
Delegat Rządu na Kraj

Grupa powstańców przed zniszczonym budynkiem Prudentialu, zdjęcie wykonane przez Sylwestra „Krisa” Brauna, fot. MAK



Teren na pomoc walczącej Warszawie

14 sierpnia 1944 r. gen. Tadeusz Komorowski „Bór” wydał rozkaz nakazujący wszystkim dobrze uzbrojonym jednostkom AK marsz w kierunku Warszawy i włączenie się do walki o stolicę. Część zmobilizowanych w ramach akcji „Burza” jednostek wyruszyła na pomoc. Na wezwanie odpowiedział m.in. dowódca Radomsko-Kieleckiego Okręgu AK płk Jan Zientarski „Ein”. Zarządził koncentrację sił okręgu w lasach koło Przysuchy. Powstał tam liczący ok. 6,5 tys. żołnierzy Kielecki Korpus AK. Wyruszył on w stronę Warszawy, a po drodze stoczył z siłami niemieckimi kilka starć. Po dotarciu do Nowego Miasta nad Pilicą marsz został wstrzymany. Płk Zientarski uznał, że wobec nasycenia terenu oddziałami niemieckimi i braku możliwości skrytego podejścia do stolicy dalsze posuwanie się nie ma sensu. Nakazał więc powrót na Lubelszczyznę i kontynuowanie akcji „Burza”. W Podokręgu Rzeszów na pomoc Warszawie ruszyło kilka oddziałów liczących w sumie ok. 150 osób. Wszystkie zostały po drodze rozbrojone przez Sowietów. W początkach września wyruszył Batalion „Skała” z Okręgu Krakowskiego. Stoczył on 11 września bitwę z Niemcami w okolicach wsi Złoty Potok. Zakończyła się ona odwrotem i wycofaniem w kierunku Miechowa. Na pomoc Warszawie wyruszyły także oddziały akowskie z terenów zajętych przez Armię Czerwoną. Były one zatrzymywane przez jednostki sowieckie, rozbrajane i internowane. Tak było np. ze Zgrupowaniem „San” z Okręgu Lwów. 18 sierpnia jego oficerów aresztowano i wywieziono do łagrów, a oddział został rozbrojony i uległ rozproszeniu. W Okręgu AK Śląsk z marszu na stolicę zrezygnowano. Największą nadzieją dla powstania były oddziały AK zgrupowane w Puszczy Kampinoskiej. Te liczne i dobrze uzbrojone jednostki przypuściły dwa szturm na Dworzec Gdański. Obydwa zostały odparte przez Niemców, a nacierający ponieśli ogromne straty. Rozkaz gen. „Bora” nie przełożył się na większą pomoc dla powstania.

Trzech powstańców w „mundurach polowych”, zdjęcie wykonane przez Sylwestra „Krisa” Brauna, fot. MAK



Strzelec Samodzielnego Batalionu „Skała” na stanowisku ogniowym, fot. MAK



Jedna ze zniszczonych ulic Warszawy w trakcie powstania, zdjęcie wykonane przez Sylwestra „Krisa” Brauna, fot. MAK

Po powstaniu

W nocy z 2 na 3 października został podpisany układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie. Sygnatariuszem ze strony niemieckiej był gen. Erich von dem Bach, dowódca oddziałów SS do stłumienia Powstania Warszawskiego, zaś ze strony polskiej – płk Kazimierz Iranek-Osmecki i ppłk Zygmunt Dobrowolski.

Po 63 dniach walki powstanie upadło. Szacuje się, że w rezultacie prowadzonych walk zginęło ok. 180 tys. cywili i 18 tys. walczących. Rannych zostało ok. 25 tys. powstańców a ok. 16 tys. osób trafiło do niewoli. Niemcy ponieśli straty w wysokości ok. 10 000 żołnierzy poległych, 9 tys. rannych i ok. 7 tys. uznanych za zaginionych. Wobec mieszkańców stosowano brutalne represje, w tym masowe egzekucje, ok. 650 000 mieszkańców miasta zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów i skierowano ich do obozów koncentracyjnych, na roboty w głąb Rzeszy lub porożysłano między innymi miastami Generalnego Gubernatorstwa. Olbrzymie straty poniosła Warszawa. Miasto było przez Niemców niszczone po zakończeniu powstania aż do stycznia 1945 r. Straty szacuje się na ok. 85% zabudowy miejskiej. Ponadto zniszczone lub zagrabione zostały tysiące dzieł sztuki. Na terenie zrujnowanej Warszawy pozostało ok. 1 tys. mieszkańców zwanych „robinsonami”.

W rezultacie klęski powstania centrum polskiej konspiracji przestało istnieć, a AK utraciła ludzi i zasoby. Panowało poczucie klęski. Podkreślano brak odpowiedniego wsparcia ze strony zachodnich sojuszników, o czym w swoim rozkazie pisał Naczelny Wódz, gen. Kazimierz Sosnkowski.

Tymczasem Sowietci kontynuowali swój marsz i opanowywali kolejne tereny. W ślad za nią podążali m.in. funkcjonariusze NKWD, którzy brutalnie rozprawiali się z żołnierzami AK. Nowy i zarazem ostatni dowódca AK gen. Leopold Okulicki ps. Niedźwiadek 19 stycznia 1945 r. rozwiązał formalnie struktury Armii Krajowej. W swoim rozkazie napisał: „Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą”.

Ostatecznie Polska znalazła się pod kontrolą Związku Sowieckiego. Niektórzy zdecydowali się kontynuować walkę, tym razem angażując się w działalność w podziemiu antykomunistycznym.

**Czekamy ciebie,
czerwona zarazo**

– Józef Szczepański „Ziutek”

Słowniczek

akcja „Burza” – operacja wojskowa zorganizowana i przeprowadzona przez oddziały Armii Krajowej przeciw wojskom III Rzeszy w końcowej fazie okupacji niemieckiej, bezpośrednio przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Rozkaz dotyczący akcji „Burza” wydał 20 listopada 1943 r. dowódca Armii Krajowej gen. dyw. Tadeusz Komorowski „Bór”.

armia Berlinga – potoczna nazwa wojska polskiego utworzonego w 1943 r. na terenie Związku Sowieckiego i całkowicie uzależnionego od Armii Czerwonej. Na jej czele stanął Zygmunt Berling, z kolei trzon kadry dowódczej stanowili oficerowie sowieccy

Armia Krajowa (AK) – konspiracyjna niepodległościowa organizacja wojskowa, stanowiąca część Sił Zbrojnych RP działająca w okresie II wojny światowej w kraju. Podlegała Naczelnemu Wodzowi i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie. Powstała 14 lutego 1942 r. w wyniku przemianowania Związku Walki Zbrojnej. Została rozwiązana 19 stycznia 1945 r. rozkazem swojego dowódcy gen. Leopolda Okulickiego.

dywersja – działania bojowe prowadzone na tyłach i zapleczu sił przeciwnika. Akcje dywersyjne były często formą walki prowadzonej przez oddziały partyzanckie. Do przykładowych akcji dywersyjnych zaliczają się: wykołajanie pociągów, wysadzanie mostów, przecinanie linii telefonicznych, niszczenie składów magazynowych.

Generalne Gubernatorstwo (GG) – niemiecki twór administracyjny wydzielony z części okupowanych ziem polskich niewcielonych do III Rzeszy. Obejmowało obszar przedwojennych województw kieleckiego, lubelskiego, większą część krakowskiego, warszawskiego oraz część łódzkiego. 1 sierpnia 1941 r., po agresji III Rzeszy na ZSRS włączono do GG tereny południowo-wschodnie II RP, obejmujące województwa lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie.

Gęsiówka – zwyczajowa nazwa niemieckiego kompleksu więziennego zlokalizowanego w Warszawie przy zbiegu ulic Gęsiej i Zamenhofs w zabudowaniach Koszar Wołyńskich.

Kedyw (pełna nazwa: Kierownictwo Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej) – pion Armii Krajowej odpowiedzialny za prowadzenie walki bieżącej tj. sabotaż i dywersję.

konspiracja – działalność o charakterze niejawnym skierowana przeciwko okupantowi.

NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) – resort, któremu podporządkowane były wywiad polityczny oraz siły bezpieczeństwa (m.in. milicja, wojska wewnętrzne i ochrony pogranicza) ZSRS. NKWD był głównym narzędziem terroru i ludobójstwa wymierzonego w poszczególne warstwy społeczeństwa, jak i narodowości. NKWD działał również na terenach zajętych w latach 1944–1945 przez Armię Czerwoną, także w Polsce.

okupacja – czasowe zajęcie przy użyciu sił zbrojnych jednego państwa części lub całości terytorium innego państwa i ustanowienie tam władzy.

operacja „Ostra Brama” – uderzenie na Wilno rozpoczęte z 6 na 7 lipca 1944 r. w celu samodzielnego wyzwolenia Wilna spod okupacji niemieckiej siłami AK.

partyzantka – forma walki wymierzona na przykład przeciwko okupantowi, prowadzona w sposób nieregularny; charakterystyczne dla działań oddziałów partyzanckich jest zazwyczaj przeprowadzanie licznych, niespodziewanych, o małym zasięgu akcji.

PASTA (skrót od pierwszych liter nazwy właściciela: Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna) – jeden z najważniejszych budynków Warszawy. PASTA była miejscem zaciętych walk podczas Powstania Warszawskiego jako obiekt bardzo ważny z dwóch powodów – zapewniał łączność telefoniczną, a ze względu na wysokość umożliwiał obserwację i ostrzał okolicznych terenów.

PKWN (Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego) – powołany w Moskwie 21 lipca 1944 r. z inicjatywy Józefa Stalina. Był tymczasowym organem władzy wykonawczej – od 21 lipca do 31 grudnia 1944 r. działał na ziemiach polskich wyzwolanych spod okupacji niemieckiej. Pozostawał pod pełną kontrolą Stalina. Zdominowany był przez komunistów polskich i realizował politykę ZSRS. Na czele PKWN stał Edward Osóbka-Morawski.

Polskie Państwo Podziemne (PPP) – konspiracyjne struktury państwa polskiego podczas II wojny światowej. Posiadało ono wszelkie znamiona państwa, a więc legalnie funkcjonujący rząd RP na uchodźstwie, któremu były podporządkowane siła zbrojna w postaci ZWZ-AK oraz rozbudowany pion cywilny, który nadzorował funkcjonowanie aparatu administracyjnego na szczeblu województw i powiatów, ponadto funkcjonowały partie polityczne zrzeszone w ramach Politycznego Komitetu Porozumiewawczego. Polska w czasie II wojny światowej była jedynym okupowanym krajem, w którym powstały tak rozbudowane struktury tajnej organizacji państwowej.

Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie (PSZ) – regularne formacje wojskowe tworzone w czasie II wojny światowej poza granicami Polski na podstawie międzysojuszniczych umów podpisanych z Francją i Wielką Brytanią. Polskimi Siłami Zbrojnymi dowodził Naczelny Wódz. Żołnierze PSZ walczyli na różnych frontach II wojny światowej.

pseudonim – imię, nazwisko lub inna nazwa, których ktoś używa, aby ukryć swoje prawdziwe imię lub nazwisko.

rząd polski na wychodźstwie – rząd Rzeczypospolitej Polskiej będący legalną kontynuacją władz II Rzeczypospolitej, zmuszonych opuścić Polskę po agresji III Rzeszy i ZSRS we wrześniu 1939 r. i okupacji całego terytorium Polski przez agresorów.

sabotaż – działania wymierzone w okupanta polegające na uchylaniu się od pracy, wykonywaniu wadliwych produktów, uszkodzaniu narzędzi i urządzeń przemysłowych.

Szare Szeregi – kryptonim konspiracyjnie działającego Związku Harcerstwa Polskiego w okresie II wojny światowej.

SZP (Służba Zwycięstwu Polski) – organizacja konspiracyjna, która powstała 27 września 1939 r. w Warszawie. Na jej czele stał gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski.

UPA (Ukraińska Powstańcza Armia) – organizacja zbrojna ukraińskich nacjonalistów. W latach 1943–1944 jej oddziały dokonały masowych mordów ludności polskiej, głównie Wołynia i Galicji Wschodniej.

ziemie wcielone – obszary państwa polskiego pod okupacją niemiecką, które na podstawie dekretu kanclerza III Rzeszy Adolfa Hitlera z 8 października 1939 r. zostały bezprawnie włączone w granice administracji niemieckiej. Do Rzeszy bezpośrednio włączono województwa pomorskie, śląskie, poznańskie (Kraj Warty), łódzkie z Łodzią, Suwalszczyznę, północną i zachodnią część Mazowsza oraz zachodnie części województw krakowskiego i kieleckiego.

ZWZ (Związek Walki Zbrojnej) – organizacja konspiracyjna powołana 13 listopada 1939 r. przez Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego w miejsce SZP. Miała to być jedyna konspiracyjna organizacja wojskowa w okupowanym kraju. Na komendanta głównego wybrano przebywającego we Francji gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Od czerwca 1940 r. funkcję tę pełnił gen. Stefan Rowecki.

Zadania

Żołnierze Armii Krajowej w ukryciu walczyli o wolny kraj. Używali pseudonimów, spotykali się w lokalach konspiracyjnych, w różny sposób szyfrowali informacje.

Teraz przed Wami kilka konspiracyjnych zadań:

- Konspiratorzy swą działalność zaczynali od złożenia przysięgi i przyjęcia pseudonimu. Twoim zadaniem będzie wymyślenie swojej tajnej nazwy.



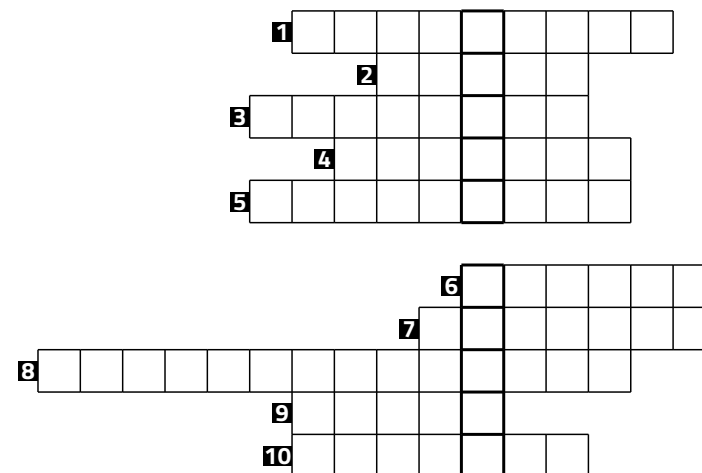
- Teraz poznacie jeden ze sposobów szyfrowania wiadomości. Poniżej zamieszczony został fragment instrukcji dla krakowskich konspiratorów. Na jego podstawie zaszyfruj swój pseudonim.

Szyfr liczbowy.
1 2 3 4 5 6 7 8 9 0
1 P R I S t u l w i y z a b k
2 O p r i s t u l w i y z a k
3 l i m n o p r i s t u l w o
4 s t u l w i y z a b o i d l
5 k l i m n o p r i s t u l u
6 a b o i d e f g h i k l m
7 b o i d e f g h i k l n
8 o i d e f g h i k l m a
9 d e f g h i k l m n
0 e f g h i k l m n o
wiersz

Układanie:
1/ Wyrysować kwadrat o boku 10 jednostek i dwa łączące się z sobą boki ponumerować od 1 do 10, przy czym zamiast 10 wpisać 0.
2/ Dzielimy kwadrat na 100 kwadracików.
3/ Ustalamy hasło/na przykładzie Polska/, które wpisujemy w kwadrat w dowolnym umówionym kierunku /pionowo, poziomo, z góry nadół, w prawo i t.p./
4/ Uzupełniamy kwadrat literami alfabetu. Jeżeli hasło ma mniej niż 10 liter, wpisujemy po ostatniej literze hasła do końca kolejne litery alfabetu. Jeżeli hasło wpisujemy pionowo, uzupełniamy kwadrat poziomo wpisując po każdej literze hasła następujące po niej kolejne litery.
5/ W celu uniknięcia pomyłki ustala się alfabet, omijając litery, które mogłyby zdradzić charakter języka. Alfabet brzmi: a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, m, n, o, p, r, s, t, u, w, y, z.
6/ Przy pisaniu treści ustalamy kolejność czytania cyfr: najpierw wiersz czy kolumna? Przecięcie się ich wskazuje litery, z których układamy wyrazy. Np. liczba 47 /4 wiersz, 7 kolumna, oznacza literę "a".
7/ Piszemy treść. Np. "czekałem wtorek rano". 81467460613216146036656057470934. Cyfry należy pisać od siebie w równych odległościach ewentualnie grupami /dla zmylenia/ według umowy. Można je podać w formie rachunku, notatek osobistych i t.d.



Konspiratorzy spotykali się m.in. w tajnych lokalach. Przed nawiązaniem współpracy z nieznanymi osobami korzystali oni z hasła. W odpowiedzi druga strona powinna także odpowiedzieć w ustalony wcześniej sposób. Waszym kolejnym zadaniem będzie ustalenie tajnego hasła. Przydadzą Wam się do tego informacje zdobyte podczas warsztatów.

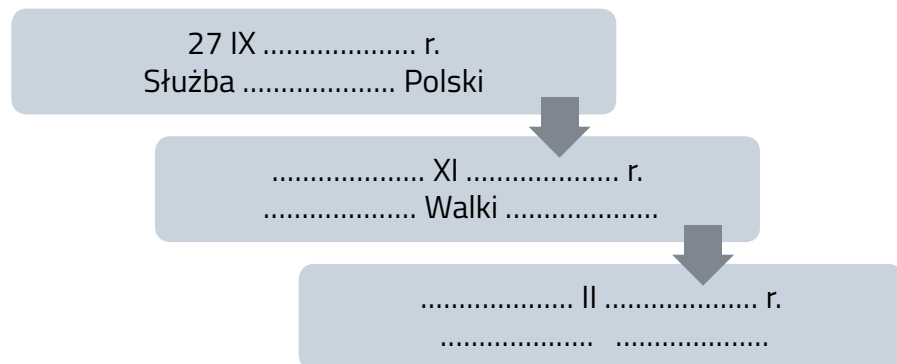


1. ... Warszawskie – zbrojne wystąpienie ludności Warszawy przeciwko Niemcom, trwające 63 dni od 1 sierpnia 1944 r.
2. Ostra... – nazwa operacji wojskowej, której celem było wyzwolenie Wilna.
3. Związek Walki... – nazwa organizacji konspiracyjnej powstałej 13 listopada 1939 r.
4. 27 Wołyńska... Piechoty AK.
5. Polskie Państwo... – nazwa konspiracyjnych struktur państwowych podległym Rządowi RP na wychodźstwie.
6. Jeden z kryptonimów, który nosił Okręg Kraków AK.
7. Komorowski – dowódca AK, który wydał rozkaz o przeprowadzeniu akcji „Burza”.
8. Generalne... – niemiecki twór administracyjny wydzielony z części okupowanych ziem polskich niewcielonych do III Rzeszy.
9. Symbol, który umieszczany był na wojskowych czapkach.
10. Armia... – pion militarny Polskiego Państwa Podziemnego.

Zdobycie tajnego hasła. Pewnie jesteście zaskoczeni, czemu ono jest takie dziwne? Tego dowiecie się z lektury poniższego maszynopisu. Miłej lektury!

b/Spotkanie w lokalach. Kontakty uliczne są przewidziane na spotkania indywidualne członków organizacji, natomiast spotkania w lokalach służą przeważnie do zbiorów bądź to celach szkoleniowych, bądź organizacyjnych. Ponieważ w spotkaniach tych bierze udział po kilka osób/nie powinno być nigdy więcej niż sześć/nie należy przychodzić i wychodzić razem, lecz pojedynczo, a najwyżej w dwójkę w odstępach kilku, a nawet kilkunastominutowych. Przychodzą do domu któregoś z członków nie wolno pytać się o niego pseudonimem, ale imieniem własnym. O wiele więcej skomplikowana jest sprawa, kiedy idziemy do kogoś, kogo nie znamy, mając podany tylko dokładny adres, hasło odzew. Odpowiednie tu będzie zastosowanie do hasła aktualnych obecnie rzeczy: kupna i sprzedaży. Np. ktoś mający pójść pod wskazany adres może zaoferować tanie masło, zadane pończoszki czy coś w tym rodzaju. Należy się liczyć z tym, że w danej chwili osoba, z którą ma się polecenie zobaczyć jest nieobecna. Koniecznym jest wobec tego towar, który się oferuje mieć z sobą, bo może się zdarzyć, że ktoś z rodziny, niewtajemniczony, zechce faktycznie daną rzecz kupić. Aby zapewnić sobie w wypadku nie zastania osoby, do której się przychodzi, możliwość powtórnego wstępu do tego domu, należy ofiarować się natychmiast z przyniesieniem do obejrzenia bielizny, butów, mięsa czy t.p. Aby nie było przykrych w konsekwencjach nieporozumień, w tego rodzaju spotkaniach, należy również do hasła dodać jakąś cechę charakterystyczną. Np. powiedzieć: "Skierowałam Cię tutaj pani K." W odwziew powinno być np. "Bardzo miło z jej strony, że nie zapomniała o moim prośbie".

Uzupełnij poniższy diagram, który dotyczy sił zbrojnych:



Na podstawie wiadomości umieszczonych w broszurze uzupełnij tabelę podając prawidłowe daty lub nazwy wydarzeń:

Początek akcji „Burza”	
	28 lipca 1944
Operacja „Ostra Brama”	
	1 sierpnia 1944
Zakończenie walk o Lublin	
	29 września 1944
Rozwiązanie Armii Krajowej	
	2/3 października 1944

Na podstawie wiadomości umieszczonych w broszurze napisz, kto używał wymienionych poniżej pseudonimów:

„Bór”

„Mścisław”

„Kowal”

„Wilk”

„Monter”

Rozwiń skróty:

PPP

GG

PSZ

Kedyw

PASTA

Uzupełnij tabelę, wpisując informacje na temat nazwy okręgu, w którym miało miejsce dane wydarzenie:

Wydarzenie	Okręg
Sformowanie 27 WDP	
Operacja „Ostra Brama”	
Sformowanie 30 DP	
Utworzenie Republiki Pińczowskiej	
Godzina „W”	
Zadanie o kryptonimie „Zemsta”	

Na podstawie informacji umieszczonych w broszurze napisz, czy podane poniżej zdania są prawdziwe czy fałszywe.

Zdanie	Prawda	Fałsz
Zadaniem oddziałów AK było podjęcie walki z wycofującymi się oddziałami regularnej armii sowieckiej w celu uniemożliwienia im odwrotu.		
Pierwszym okręgiem, w którym rozpoczęto akcję „Burza” był Wołyń.		
W czasie operacji „Ostra Brama” toczyły się walki o Białystok.		
„Burza” w Okręgu Łódź AK formalnie rozpoczęła się 14 sierpnia 1944 r. i miała na celu wsparcie Warszawy w czasie Powstania Warszawskiego.		
Ostatnim dowódcą Armii Krajowej był Tadeusz Komorowski „Bór”.		

Notatki

[illegible]



Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie

ul. Wita Stwosza 12, 31-511 Kraków

tel.: 12 41 00 770

e-mail: biuro@muzeum-ak.pl

www.muzeum-ak.pl

www.facebook.com/MuzeumAK